

10 gr.

ABC

W

10 gr.

NOWINY CODZIENNE

Nr. 74 A

Warszawa, środa 9 marca 1938 r.

Rok XIII

# Kurtuazje senacko-sejmowe

14 działów budżetu przyjęto niemal bez dyskusji

Senat rozpoczął we wtorek dyskusję szczegółową nad budżetem na rok 1938/39..

Na porządku dziennym znalazło się 14 działów budżetu, które załatwiono w szybkim tempie i niemal bez dyskusji.

Po przyjęciu budżetu prezydenta Rzeczypospolitej przyszła kolej na budżety Sejmu i Senatu. Senat, który lubi uprzejme gesty, zaznaczył, że zasada kurtuazji każe przyjmować budżet Sejmu bez zmiany.

Nie wywołał żadnych uwag budżet N. I. K., a przy budżecie Prezydium Rady Ministrów jedynie sen. Śliwiński poparł rezolucję w senackiej komisji budżetowej, domagając się powiększenia środków na fundusz kultury narodowej.

Następnie załatwiono działy długów państwowych, rent inwalidzkich oraz emerytur i zaopatrzenia. Sen. Wiesner zwrócił uwagę na fakt, że wielu emerytów otrzymujących dostateczne zaopatrzenie pracuje w przedsiębiorstwach państwowych, odbierając pracę bezrobotnym, co zdaniem jego, powinno być ustawowo usunięte. Niespołeczny nazywa postępowanie, gdy mąż zajmuje dobrze płatne stanowisko, a żona pracuje w urzędzie państwowym.

Przy budżecie monopolu wyrażono opinie, że wobec spadku dochodów z Monopoli Zapalczanych, należałoby podjąć badania, czy istnienie tego monopolu jest realne i czy nie należałoby przejść na inną formę produkcji zapalek.

Bez dyskusji uchwalono budżety Ministerstwa Poczty i Telegrafów, Spraw Zagranicznych i wśród hucznych oklasków budżet Min. Spraw Wojskowych.

## Żydowski niedouk z Polski poetą międzynarodowej brygady

(NAI) Żydowski niedouk z Siedlec, Aleksander Nus, wyrzucony z seminarium żydowskiego w tym że miesiąc za działalność komunistyczną i wrogą państwowości polskiej, którego ekscesy znane były już w roku 1934 w Austrii, gdzie demonstrował z komunistami, znajduje się obecnie w brygadzie międzynarodowej Hiszpanii czerwonej.

Naturalnie żydziak ten w armii czerwonej pisze wiersze, podjudzając otumanionych robotników polskich przeciw wszystkiemu, co polskie, co narodowe i katolickie.

## Prez. Hoover u Hitlera

BERLIN, 8. 3. Kanclerz Hitler przyjął dziś przed południem b. prezydenta Hoovera.

B. prez. Hoover złożył ponadto wizytę premierowi Goeringowi.

## Uzupełniające dochodzenie w sprawie hr. Okt. Wielopolskiej

Warszawscy adwokaci, obrońcy hr. Oktawii Wielopolskiej, osadzonej w więzieniu berlińskim w Moabicie, pod zarzutem szpiegostwa, otrzymali nowe wiadomości o toczącym się dochodzeniu władz niemieckich.

Śledztwo przeciwko hr. Wielopolskiej, które było już na ukończeniu, zostaje uzupełnione przez przesłuchanie szeregu nowych świadków. Spowoduje to opóźnienie wyznaczenia rozprawy, która wbrew zapowiedziom odbędzie się nie w m. marcu, lecz dopiero w końcu m. kwietnia.

Zgodnie z przepisami sądownictwa niemieckiego, hr. Oktawia Wielopolska

skazana będzie przez sąd specjalny, wyjątkowy. Obrony jej przed sądem niemieckim podjąć się mają dwaj adwokaci berlińscy.

## Kara śmierci

LWÓW, 8. 3. Z Rzeszowa donoszą: Sąd skazał na karę śmierci przez powieszenie bandytów Pawła Biła i Michała Woźniaka. Dwaj współoskarżeni skazani zostali po 5 lat więzienia.

„NIE BĘDIEMY ZNOSIĆ I WŚRÓD NAS ANI JEDNEGO ŻYDA, GDYŻ W JAKI SPOSÓB MOGLIBYŚMY DOPUSZCZAĆ DO KORZYSTANIA ZE SKARBÓW NAJWYŻSZEJ KULTURY TYCH, KTÓRZY NIE UZNAJĄ JEJ POCHODZENIA.

Goethe

## Dziś rozpoczyna się Proces Skwierawskiego

Dziś, w środę, na sali nr. 1, w Sądzie Okręgowym rozpoczyna się sensacyjny proces mordercy ś. p. szofera Jana Szlendaka, Władysława Skwierawskiego.

Skwierawski liczy obecnie 23

lata. Urodził się w Owsince, powiatu kościerzyńskiego. Karany był już parokrotnie, po raz pierwszy przez sąd wojskowy w Grudziądzu na 2 miesiące aresztu za przestępstwa wojskowe i przerobienie dokumentu. W roku 1936 skazany był przez sąd cywilny na rok i trzy miesiące więzienia za kradzież motocykla i przerobienie

nie tablicy rejestracyjnej oraz za fałsz na 4 miesiące więzienia.

Rozprawie przewodniczący wiceprezes III wydziału karnego Przybyłowski. Referentem sprawy jest sędzia Dyżmański, jako trzeci sędzia zasiada w komplecie p. Witkowski, oskarża prok. Turski.

## W numerze czwartkowym dalszy artykuł z cyklu „Nasz Samorząd Gospodarczy” p.t. 8 członków Brei-Brith i 11 rotarian w Izbie przemysłowo-handlowej w Warszawie

## Gwałtowny huragan przeszedł nad Przemyślem

Straty wynoszą kilkadziesiąt tysięcy złotych

PRZEMYŚL, 8. 3. Nad Przemyślem przeszedł wczoraj w południe huragan, który poczynił zarówno w mieście, jak i w okolicy olbrzymie szkody.

Na terenie powiatu wiatr przewracał wiele drzew przydrożnych i słupów telegraficznych.

Pozrywał linie telefoniczne. Dacha z chat wiejskich itp.

Niemal wszystkie anteny radio we w mieście padły pastwą wichury. Rozmowy szkód nie zostały dotąd ustalone. Siegają one jednak niewątpliwie dziesiątek tysięcy złotych.

## Gdzie zginęły akta „Limanowej”?

Wyjaśnienie Min. Przemysłu i Handlu

Otrzymałmy z Ministerstwa Przemysłu i Handlu następujące wyjaśnienie:

„W związku z notatką, jaka ukazała się w „ABC”, z dnia 7 b. m. p. t. „Milionowe straty Skarbu Państwa. Tajemnicze zaginięcie aktów umowy z Limanową. Kto winien?”. Ministerstwo Przemysłu i Handlu prosi o zamieszczenie następującego wyjaśnienia:

1. Otrzymałmy w połowie roku 1936 bardzo ogólnikowe informacje o istnieniu zobowiązania pieniężnego firmy Limanowa wobec Skarbu Państwa — Departament Górniczo — Hutniczy wystąpił bezzwłocznie do Pana Ministra Przemysłu i Handlu z rapor-

tem i wnioskiem o wszczęcie dochodzenia w powyższej sprawie.

2. W wyniku zarządzonego przez Pana Ministra Przemysłu i Handlu, na skutek powyższego wniosku, dochodzenia, zostało stwierdzone, że już w połowie roku 1923 akta umowy Skarbu Państwa z Tow. Naftowym „Limanowa” w Ministerstwie Przemysłu i Handlu nie znajdowały się, przy czym nie zostało stwierdzone, czy akta te zaginęły w Ministerstwie Przemysłu i Handlu, czy też gdzie indziej, jeszcze w czasie, kiedy sprawy naftowe należały nie tylko do Ministerstwa Przemysłu i Handlu.

3. Dzięki właśnie inicjatywie i staraniom Dep. Górniczo — Hutniczego odzyskano niezbędne dowody, a w tym i umowę, na podstawie której powstała pretensja Skarbu Państwa do firmy „Limanowa”. Wobec tego firmie tej wytoczono skargę sądową, w następstwie zaś tej skargi pretensje Skarbu Państwa zostały zaspokojone w drodze ugody, zawartej między Skarbem Państwa a wymienioną firmą.”

## 22 komunistów skazano na więzienie

LWÓW, 8. 3. Z Kołomyi donoszą: zakończył się tu proces przeciwko 39 oskarżonym o działalność komunistyczną na terenie powiatu kosowskiego.

Z 39-ciu oskarżonych na podstawie werdyktu sędziów przysięgłych trybunał skazał 22 oskarżonych na kary od 4 i pół do 2 lat więzienia. 17 oskarżonych uwolniono od winy i kary.

## 3 górników rannych w podziemiach kopalni

KATOWICE, 8. 3. (kor. własna). Na terenie kilku kopalń śląskich wydarzyły się wypadki, w czasie których trzech górników zostało rannych.

M. in. w czasie czyszczenia wagonów kopalnianych na powierzchni kopalni węgla „Prezydent Mościcki” w Chorzowie robotnik Bolesław Ciupa znalazł kapiszon, który odniósł do warsztatu, gdzie nastąpił gwałtowny wybuch. Ciupa został ciężko ranny i w stanie groźnym przewieziony do lecznicy.

W podziemiach kopalni węgla

## Złagodzony wyrok na ludowców

LWÓW, 8. 3. W dniu wczorajszym toczyła się przed lwowskim sądem apelacyjnym rozprawa przeciwko czterem ludowcom z powiatu jarosławskiego, skazanym przez sąd w Jarosławiu.

Sąd apelacyjny po przeprowadzeniu rozprawy wydał wyrok, mocą którego zmniejszono wymiar kary Janowi Wyczawskiemu z 2 lat do 8 miesięcy więzienia, Tadeuszowi Słomie z jednego roku do 6 miesięcy, Kocubie z 2 lat do 6 miesięcy aresztu.

Osk. Pełczyński, który był skazany w Jarosławiu na 8 miesięcy więzienia, został uniewinniony.

## Pożar zniszczył 16 budynków

SAMBOR, 8. 3. W Strzelbicach pow. Sambor w domu Andrzeja Białka wybuchł wskutek wadliwej budowy komina pożar, który z powodu silnego wiatru przerzucił się na sąsiednie zagrody i zniszczył 16 budynków, wartości około 20 tys. zł.

Pożar trwał przeszło trzy godziny i zlokalizowany został przez straż pożarną ze Starego Sambora. Pożar wydarzył się w nocy. W czasie jego gaszenia doznał silnych poparzeń 80-letni Iwan Janiuk, który w kilka godzin później zmarł.

## Ciepłej i mglisto

W województwach pomorskim, poznańskim i wileńskim na ogół chmurno i rankiem mglisto. Na pozostałym obszarze kraju rano przyziemne zamglenie, w ciągu dnia dość pogodnie. Po nocnych przymrozkach, dnienia większy wzrost temperatury.

Dalsze osłabienie siły wiatru i zmiana kierunku na zachodzie i południowo zachodzie.

# „Zbrodnie Stalina”

Proces moskiewski, już nie wiadomo który z rzędu, trwa od szeregu dni. W świetle, a właściwie w cieniu przewodu sądowego okazuje się, że cały sądowy Lenin, cały niemal rząd sowieński przez lat kilkanaście składał się z byłych agentów ochrony carskiej, a później szpiegów i agentów niemieckich, angielskich, japońskich, francuskich, polskich, z samych morderców, zdrajców i złodziejasków. Komisarz ludowy za komisarzem — to wyrzutki społeczeństwa.

I gdyby nawet nie wierzyć przynajmniej się do winy, kaniom się oskarżonych i wyreżyserowanym zeznaniom świadków, to pozostał fakt, że opinia komunistyczna w Rosji, nawet ta opinia zwyczajnych robotników nie dziwi się wcale. Przeciwnie, uważa to wszystko za możliwe, za prawdziwe i nie wpada w osłupienie, ale się po prostu oburza na zbrodniarza.

Niestychanie ciekawa własnie w obecnym momencie jest książka Trockiego „Zbrodnie Stalina”, która niedawno pojawiła się na półkach księgarskich w przekładzie polskim (nakł. „Biblioteki polskiej” 1937, str. 572). Nie dlatego ciekawa, żeby p. Bronsteinowi należało wierzyć, ale dlatego, że ukazuje nam rzeczywistość sowiecką jakby z odwrotnej strony, niż daje nam ją propaganda Kominteru. Trocki zapowiada nam po procesie Radka i Piatakowa serię dalszych procesów, jako wewnętrzną konieczność rządu Stalina. I oto rzeczywiście jesteśmy znowu świadkami makabrycznego widowiska w Moskwie.

Warto bacznie śledzić, co pisze o „zbrodniach Stalina” założyciel czwartej międzynarodówki. Wiemy, że rozłam między trzecią i czwartą międzynarodówką dokonał się na tle różnic taktycznych, dotyczących zagadnienia „świato-

wego października”. Trocki przedstawiał pogląd, że system sowiecki, czyli system rządów żydowskich w Rosji, może się utrzymać tylko wtedy, gdy w innych państwach uda się wywołać przewrót komunistyczny. Trzecia międzynarodówka, która pokryła się szyldem Stalina, Gruzina, żona tego z żydówką, Kaganowiczówną, uważała, że trzeba na drodze dyplomatycznej wśliznąć się w głąb Europy, do Ligi Narodów, pozawierać układy z państwami „burżuazyjnymi” i penetrować „pokoje-wo”.

Trockiego wydano z Rosji z komfortem, elegancją i łagodnością niezwykłą. I wkrótce zaczęło się coś, co wyglądało na grę na cztery ręce. Trocki robił rewolucję światową (spiski w Anglii, rewoltę w Wiedniu, masakry w Hiszpanii), a Stalin wchodził do Ligi Narodów, zawierając „pakty wschodnie” z Francją i Czechosłowacją, organizował

„fronty ludowe”. Cała Europa zaczęła podejrzawać. I nagle przyszło zaprzeczenie z Moskwy i od kierownika czwartej międzynarodówki jednocześnie.

W Moskwie zabójstwo Kirowa i odłóg szereg procesów „trockistów” o coraz straszniejsze zbrodnie, kończonych rozstrzelaniem w podziemiach GPU. Z drugiej strony Trocki rozwija niestychaną kampanię książkową i publicystyczną przeciw Stalinowi i jego zbrodniom. Ale jeden punkt może zaciekać: Oto Trocki stale i nieodmiennie podkreśla, że gniew jego kieruje się personalnie przeciw Stalinowi, ale nie przeciw państwu sowieckiemu. W obronie Rosji sowieckiej, czyli w obronie żydowskich rządów w Rosji stanął w chwili niebezpieczeństwa trzecia i czwarta międzynarodówka solidarnie. Jak więc zrozumieć procesy moskiewskie?

(Dokończenie na str. 3-jej)